

cz. I. ZAMEK W BIAŁY z położenie swego piękne zajmuje miejsce. W zachodnio – południowej części miasta sytuowany z tej strony kończy jego obwód, a lubo od samego środka miasta nie jest oddalony nad kilkaset kroków, na widok jednak starożytnych wałów i fos, któremi jest opassany, zdaje się jakoby był oddalony od miasta, z którym tak bliski i nierozdzielny ma związek. Położony nad rzeką Krzną ze strony południowej płynącą. Pod samo okno pałacu podchodzi staw rozległy, kępami błotnistymi zarosły. Za rzeką i stawem jest odkryty prospekt przeciwległego przedmieścia Woli, z miastem groblą połączonego. Od północy pod samym wałem idzie wielki nowy Brzesko – Litewski trakt bity /chaussee/ przez środek miasta przechodzący, do Którego, wychodząc z zamku brama z wieżą i zegarem z pomiędzy wałów okazują się jest obrócona. Od wniścia do miasta gmach ten styka się swoim obwodem z klasztorem Sióstr Miłosierdzia, kościołem Farnym i szkolnym instytutem. To położenie przedstawia okazały widok, co dowodniej przyłączona do niniejszego inwentarza mapa /w egzemplarzu do archiwum mapy wziętym/ miasta z zamkiem wyjaśnia. Zamek ten z całym dalszym swoim zabudowaniem z trzech stron opasany jest wałami w parapety i bastjony z ustępami formowanymi oraz fosą zamuloną, to jest od zachodu, północy i wschodu tudzież od traktu bitego /chaussee/ z czwartej strony od południa, rzeką i stawem nieprzystępnym. Obwód jego z częścią od stawu nieoszańcowaną /podług dawnego opisu z roku 1825/ wynosi 1600 kroków. Wysokość wałów od 10 do 13 łokci polskich dochodzi, które są naokoło pryncypalnie od miasta gęsto staremi na górze lipami a nad fosą olszyną i wierzbami osadzone, od pola zaś tylko u dołu drzewa znajdują się, których nie mała część zniszczona. Do zamku są dwa wejścia jedno od miasta, przez bramę długą i ciemną i w półkole krętą; drugie przez bramę otwartą prosto od pola, obie murowane. Trzecie wejście jest od grobli i miasta kładką przez fosę zamuloną, a przez wały ścieżką, które w tym miejscu w ostatnich latach tyle rozkopane zostały, że teraz droga jest do przejazdu. Szerokość rozkopania nierówna mniej więcej na 9 łokci wyniesie. Druga ścieżka do zamku jest z tyłu od koszar ponad rzeką, wchodząc do zamku od miasta i postępując z gościńca bitego.

Most na fosie niegdyś zwodzony teraz na palach z drzewa obrabianego w roku 1827 nowopobudowany z poręczami nowymi czerwono z białym malowanymi z obu stron do bramy wjazdowej.

Brama pierwsza warowna wielka masif murowana z cegły przez wały do zamku prowadząca, ciemna, w półkole kręta, długa łokci 106, szeroka zewnątrz

16, wewnątrz 9 łokci ze sklepieniem. Dach w roku 1827 dranicami kryty. Facjata z ustępem w bramie szeroka 25, długa 15 łokci, piękna starożytnej architektury, z frontu z kamieniem opocznym kształtnie obrabianym całkiem od gzymsów do dołu wykładana i różną płasko-rzeźbą, insygniami i herbami oraz ośmiu kolumnami podobnież kamiennymi ozdobiona. Na wierzchu była statua mała Panny Maryi z kamienia z kołem gwiazd nad głową /teraz oddana klasztorowi Sióstr Miłosierdzia za rewersem/ w jej facjacie furtek czyli drzwiów po bokach bramy na głucho zamurowanych dwie, w których drzwiów niema, oraz u jednej dwa bocznych uszaków kamiennych 4-łokciowych, u drugiej takiż jeden i z brzegu facjaty od góry jedna sztuka cegłą zaprawiona. U dołu facjaty i pod kolumnami brakuje tafel kamiennych duża jedna, mniejszych cztery. Dalsze wykładanie cegłą odnowione. Wroza wielkie podwójne u góry owalne, stare, z drzewa stolarską robotą zewnątrz w kostkę gwoździami żelaznymi z blaszkami przybijaną wykładane, po obu stronach na potrójnych krukach i zawiasach w szyny grube przez całą szerokość wrót przechodzące. Drzwi w środku tych wrót wyjęte. Bramy uszaki od góry do dołu kamieniem opocznym wyłożone, równie próg po obu końcach przez który szyna starego żelaza przechodzi. Ustęp facjaty wewnątrz 10 łokci długi, po obu stronach bramy po 6 łokci szerokości mający, lecz sklepienia dranicami tylko kryty, dach zaś na 4 sochach drewnianych wspiera się. W nim niegdyś był skład armat wałowych, z których jeszcze dwie 4-łokciowych z kruszcu żelaznego dotąd pozostaje, /które są zamieszczone w podaniu kasy gruntowej/. Za ustępem zaczyna się brama otwarta bez wrót, skąd do końca ku dziedzińcowi jest sklepienie, fundamentalne z cegły. Po bokach ściany wewnątrz wyrabiane framugi na 3 szerokie, a 1 łokieć wklęsłe, których po 8 na każdej stronie znajduje się. Od wejścia z miasta po lewej stronie w framugach jest otworów trzy dla światła w kształcie okien, po prawej zaś jeden tylko z małą żelazną kratką. W całej bramie bruk z kamieni dobry, którego w ustępach frontowych wyżej opisanych niema. Od dziedzińca zamkowego, podobnie jak od miasta, wyjście z bramy jest w podwójnym arkadach otwarte bez wrót żelaznych. W tym boku bramy są mieszkania z piętrem po obu stronach z kominami nad dach wyprowadzonymi czterema, oraz z dwoma drabinami drewnianymi. Dach dobry, gontami kryty. Facjata tych mieszkań od dziedzińca pałacowego środkiem na wieżę, która się poniżej opisze. Szerokość facjaty po obu stronach wieży jest po 11 i pół, a długości po 22 łokci z tyłu przygotowana jedna długa na 14, a szeroka na 11 łokci. Te mieszkania są przez Rząd Krajowy na więzienia wynajęte. Z nich na dole przy wyjściu w bramę z dziedzińca po prawej ręce kaźnia pierwsza, do której drzwi dwoje pojedynczych z tarcic stolarskiej roboty na zawiasach i

krukach żelaznych każde po dwie zaszczepek u dołu i góry z śrubkami i probojami mające.

Przy jednych z nich antaby żelazne do zakładania drągiem, z skoblem osobnym do zamykania na trzeci zamek, u drugich drzwi jest w środku okienko bez szkła z drzwiczkami na zawiasach z zaszczepeką i skoblem do zamykania na zamek wiszący.

Piec ordynacyjny z cegły. Podłoga z tarcic. Okno ze szkłem drobnym pobitym, z kratą żelazną o pięciu prętach. Sufit z cegły sklepiony. Kaźnia druga na tejże stronie, mniejsza niezajęta, sufitem zepsutym, bez podłogi. Okno z kratą żelazną o czterech prętach bez szkła. Drzwi pojedyncze z tarcic stolarskiej roboty na trzech zawiasach i krukach żelaznych z zaszczepeką skoblem i probojem do zamka wiszącego, oraz antabami dwoma do drąga. Na tejże stronie trzecia komórka murowana bez sklepienia i podłogi z drzwiami z tarcic na zawiasach i krukach żelaznych z zaszczepeką, skoblem i probojem żelaznymi oraz kratą o dziewięciu prętach. Po lewej ręce od dziedzińca Kaźnia trzecia podobna jak pierwsza. Do tej drzwi dwoje pojedynczych z tarcic z tarcic stolarską robotą na zawiasach i krukach żelaznych, każde po dwie zaszczepekki z skoblami i probojami u dołu i góry do zamków wiszących mające, w jednym z tych jest okienko drewniane na zawiasach z zaszczepeką i skoblami do zamykania na zamek wiszący. Okno ze szkłem drobnym i kratą żelazną o pięciu prętach. Podłoga z tarcic. Sklepienie z cegły. Piec ordynaryjny stary. Kaźnia czwarta podobna jak druga mniejsza od poprzedzającej z sionką do palenia w piecach ciemną. Do nich wejście przez sionkę jedno, do której drzwi dwoje pojedynczych z tarcic stolarskiej roboty na zawiasach i krukach żelaznych, z tych pierwsze z zawias ma urządzone zaszczepekki w kształcie uszak stare zupełnie, a przy tych skoble u dołu i góry, do zamków wiszących oraz na środku okienko drewniane na zawiasach z zaszczepeką i skoblami do zamka wiszącego, tudzież zamek francuski zepsuty. Podłoga z tarcic. Piec ordynaryjny /zupełnie stary/ i sufit sklepiony z cegły. Okno jedno małe ze szkłem drobnym oraz kratą żelazną o pięciu prętach. Do górnych mieszkań wchodzi się z wału po lewej ręce idąc z dziedzińca przez schody drewniane zupełnie stare, pogniłe, ordynaryjne z poręczami. Poddasze gontami kryte służby za przedsiem, do której drzwi z tarcic na biegunach. Podłoga z dylów. Od sklepienia z bramy jest przepierzenie z desek z drzwiami ordynaryjnymi na biegunach z zaszczepeką, skoblem i probojem oraz antabą u góry żelazną. Postępując dalej na prawo, wchodzi się przez otwór czyli arkadę nisko wysklepioną do sieni, przy którym otworze drzwi niema. W tej sieni jest przepierzenie z muru z drzwiami pojedynczemi stolarskiej roboty z tarcic na

zawiasach i krukach z zaszczipką, haczykiem i skoblem żelaznym, w pierwszej połowie posadzka z cegły, w drugiej podłoga z tarcic z takimże pułapem. W tejże sieni jest jeszcze drugie przepierzenie z muru na kuchnię, do której drzwi z tarcic stolarskiej roboty na zawiasach i krukach żelaznych z zaszczipkami drewnianą. Nad drzwiami okno ze szkła białego, drobnego. Od podwórza okno na dwie kwatery odmykające się na zawiasach i krukach z zakrętką żelazną, 24 tafelek półciartkowych szkła białego mające. Krata zewnątrz drewniana. Kuchnia mała z kominem z kapką na żelaznym pręcie wspartą i piecykiem chlebowym oraz piecem ogrzewającym nowopostawionym z cegieł. Pułap z tarcic, podłoga w połowie z tarcic zupełnie stara, w drugiej części z tafel małych kamienia ciosowego. Stąd, wróciwszy do sionki śródkowej, wchodzi się do stancji, teraz przez intendenta więzień zamieszkałej, do której drzwi pojedyncze z tarcyc stolarskiej roboty na zawiasach i krukach z haczykiem i skoblami żelaznymi oraz zamkiem francuskim z kluczem i dwoma rączkami do ujęcia. W tej stancji jest przepierzenie z tarcyc stolarską robotą aż do pułapu dochodzące z drzwiami podwójnymi na zawiasach i krukach żelaznych z haczykiem i skoblami. Pułap na zakład ułożony. Podłoga z tarcic. Piec ordynaryjny z cegły stary, przy którym w przepierzeniu jest kawałek posadzki z kilkunastu tafel kamienia ciosanego ułożonej. Kominek szafiasty jeden. Okno od dziedzińca na dwie kwatery rozmykające się, z 6 tafel szkła białego w duże ćwiartki złożone, na zawiasach i krukach, w którym jedna szyba do otwierania urządzona. Okno drugie od wału, na dwie kwatery rozmykające się, z 6 szyb szkła jak pierwsze z zakrętką oraz kratą zewnątrz żelazną o ośmiu prętach. Ze stancji wracając przez sionkę wprost idzie się do izby bocznej na kaźnię czyli więzienie obróconej, do której drzwi pojedyncze z tarcic stolarskiej roboty na zawiasach i krukach żelaznych z rączką a we środku z okienkiem drewnianym na zawiaskach do otwierania. Zawiasy urządzone wewnątrz do zamykania na zamek wiszący z probojami. Okno jedno z szyb szkła różnego z małą kwaterą na zawiaskach do odmykania. Kuchnia i piec ordynaryjny z cegły stare zupełnie. Pułap z tarcic. Posadzka w połowie z cegły, w drugiej z tarcic. Z tej izby wchodzi się do drugiej kaźni, ku dziedzińcowi obróconej, do której drzwi z tarcic stolarskiej roboty pojedyncze na żelaznych krukach i zawiasach z uszkami do zamków wiszących urządzonymi, z skoblami do tego oraz antabami żelaznymi do zakładania na drąg drewniany. W środku jest okienko wyrżnięte do zamykania na zawiasach z zaszczipką i skoblem. Okno ze szkłem drobnym zmniejszone obmurowaniem z cegły z małą kratą żelazną o 6 prętach. Piec ordynaryjny z cegły. Pułap i podłoga z tarcic. Wracając nazad do sieni między kaźnią a stancją intendenta od dziedzińca zaczyna się.